

**PROTOKÓŁ nr 9/2012**  
**z posiedzenia Komisji ds. Oświaty, kultury, zdrowia,**  
**wychowania fizycznego i sportu**  
**w dniu 14 lutego 2012r.**

W posiedzeniu Komisji w dniu 14 lutego 2012r. udział wzięli radni, według listy obecności, Wójt Gminy Ryszard Gołębowski, Zastępca Wójta Krzysztof Ficoń, inspektor ds. Oświaty Elżbieta Chromik, a w części obrad Irena Pass- Szczepańska lekarz medycyny.

Tematem posiedzenia były następujące sprawy:

1. Omówienie sprawozdania nt. wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę.
2. Omówienie oferty dotyczącej przeprowadzenia badań diagnostyczno – profilaktycznych uczniów z zaburzeniami odżywiania.
3. Omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. NAUKA JEST PRZYJEMNA.

**Ad. 1.**

Inspektor ds. Oświaty Elżbieta Chromik przedstawiła sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę.

Wydatki poniesione na wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego przedstawiały się następująco:

1. stażyści - 157.491,80 zł, wystąpiła niedopłata w kwocie 1.785,48 zł
2. kontraktowi - 534.502,15 zł, wystąpiła nadpłata w kwocie 38.300,83 zł
3. mianowani - 909.857,23 zł, wystąpiła niedopłata w kwocie 17.391,40 zł
4. dyplomowani - 2.530.810,22, wystąpiła nadpłata w kwocie 219.599,19 zł

Różnica w średnich wynagrodzeniach nauczycieli na poszczególnych szkołach przedstawiała się następująco:

	stażyści	kontraktowi	mianowani	dyplomowani
Gimnazjum Bierawa	- 1 498,87	+ 13 530,12	+ 4 928,63	+ 74 871,31
Gimnazjum Solarnia	+ 224,34	+ 9 195,96	+ 13 410,11	- 4 818,35
DSP Solarnia	- 272,88	+ 2 675,04	- 15 723,92	+ 49 404,69
SP Dziergowice	-1 255,21	- 576,54	+ 3 472,43	+ 50 594,06
SP Stara Kuźnia	+ 124,62	+ 2 332,32	- 22 964,69	+ 32 691,56
SP Stare Koźle	+ 3 464,31	+ 3 151,41	- 909,49	- 9 428,02
PP Dziergowice	- 3 222,39	+ 1 550,15	- 922,35	+ 22 890,73
PP Bierawa	+ 650,62	+ 6 442,37	+ 1 317,87	+ 3 393,20

Pani Chromik poinformowała, że nauczyciele stażyści i mianowani muszą otrzymać dodatek wyrównawczy. Dla nauczyciela stażysty dodatek będzie wynosił 330,04 zł, a dla nauczyciela mianowanego 638,45 zł. Nauczyciele kontraktowi i dyplomowani osiągnęli średnie wynagrodzenia. Nauczyciele na tych stopniach uzyskali nadwyżkę, są to kwoty wynagrodzeń otrzymanych powyżej średniej. Stażyści otrzymują dodatek wyrównawczy co roku, w tym roku doszli jeszcze nauczyciele mianowani. Z wyjaśnień dyrektorów wynika, że przyczyną niedopłaty dla nauczycieli mianowanych jest to, że nauczyciele ci w dość dużej liczbie przebywali na urlopach zdrowotnych. Niedopłata na stażystach i mianowanych wynosi 19.176 zł. Natomiast nauczyciele dyplomowani co roku osiągają nadpłatę. Dla nauczycieli kontraktowych różnica na plus w przeliczeniu na 1 etat wyniosła 1600 zł, a dla dyplomowanych 5.280 zł na 1 etat. Jest to kwota jaką ci nauczyciele zarobili więcej od średniej.

Dane w poszczególnych szkołach na stopniu nauczyciela dyplomowanego przedstawiają się następująco:

- w Gimnazjum w Bierawie - 8.300 zł na etat na plusie,
- w Gimnazjum w Solarni – nie osiągnęli średniej, zarobili mniej o 3.300 zł na etat,
- w Szkole Podstawowej w Solarni - 8.698 zł na plusie,
- w Szkole Podstawowej w Dziergowicach – 11.243 zł na etat na plusie,
- w Szkole Podstawowej w Starej Kuźni – 6.245 zł na etat na plusie,
- w Szkole Podstawowej w Starym Koźlu 1.224 zł na etat na minusie.

Ogółem w Gminie różnica pomiędzy średnią, a kwotą osiągniętą przez nauczycieli dyplomowanych jest dodatnia, tj. nauczyciele na tym stopniu awansu zawodowego zarobili więcej o 238.723 zł, niż przewidują średnie.

Porównując te dane w innych gminach, np. w Katowicach - nauczyciele stażyści zarobili o 7,71 zł mniej, kontraktowi o 161 zł więcej, mianowani o 36 zł więcej na etat niż przewidują średnie. W Warszawie nauczyciele na wszystkich stopniach awansu zarobili więcej niż wyniosła średnia. Stażyści przekroczyli średnią o 400 zł, kontraktowi o 630 zł, mianowani o 550 zł, dyplomowani o 630 zł

W naszej Gminie nauczyciele dyplomowani przekroczyli średnią, ponieważ mają największą liczbę godzin ponadwymiarowych. Na 42 etaty (średnio) nauczycieli dyplomowanych przypadło tygodniowo 109 godzin ponadwymiarowych. Na 21 etatów (średnio) nauczycieli mianowanych – przypadło 53 godziny ponadwymiarowe. Na 14,6 etatów (średnio) nauczycieli kontraktowych przypadło ok. 20 godzin ponadwymiarowych. Stażyści – 5,4 etatu – nie mieli godzin ponadwymiarowych. Do tego dochodzą jeszcze duże ilości godzin zastępstw oraz dodatek za staż u nauczycieli dyplomowanych.

**Radna E. Dziuda** – z tego wynika, że dajemy zarabiać tym nauczycielom (akceptujemy to), którzy mają najwyższe stawki. Natomiast tym nauczycielom, którzy najmniej zarabiają, nie dając im godzin ponadwymiarowych, nie dajemy im możliwości osiągnięcia średniego wynagrodzenia.

**Wójt Gminy** – najwięcej mamy zatrudnionych nauczycieli dyplomowanych, następnie mianowanych, kontraktowych i stażystów. Te proporcje też trzeba brać pod uwagę. Subwencja oświatowa również jest obliczana wg stopni awansu zawodowego. Im więcej jest nauczycieli dyplomowanych, tym wyższa subwencja.

**Radna E. Dziuda** – im jest więcej nauczycieli dyplomowanych, tym subwencja jest wyższa. Trudno się z tym nie zgodzić, jest to oczywiste. Natomiast to, że pewne stopnie awansu zawodowego przekraczają średnie wynagrodzenia jest od czegoś uwarunkowane. Z czego bierze się przekroczenie średnich wynagrodzeń?

**E. Chromik** – z polityki oświatowej dyrektora danej placówki.

**Radna E. Dziuda** - kto przydziela godziny ponadwymiarowe?

**E. Chromik** – dyrektor szkoły

**Radna E. Dziuda** - kto przydziela godziny doraźnych zastępstw?

**E. Chromik** – dyrektor szkoły

**Radna E. Dziuda** – czy dyrektor zna stopień awansu zawodowego swoich nauczycieli?

**E. Chromik** – powinni znać.

**Radna E. Dziuda** – czy dyrektor zna regulamin wynagradzania nauczycieli?

**E. Chromik** – regulamin opracowany przez Radę Gminy dyrektor powinien znać. Od 3 lat obowiązuje ten sam regulamin.

**Radna E. Dziuda** – czy dyrektorzy znają kwoty bazowe wg których są obliczane średnie wynagrodzenia?

**E. Chromik** – kwoty bazowe są podawane przy każdej podwyżce płac nauczycieli. Dyrektorzy te kwoty znają. Średnie były wyliczone raz na koniec maja, a następnie na koniec sierpnia.

**Radna E. Dziuda** – na koniec maja średnie były przekroczone o 260 tys. zł.

**E. Chromik** – potem się to wyrównało, ponieważ średnie zostały podwyższone.

**Radna E. Dziuda** – który dyrektor analizuje ilość przydzielonych godzin ponadwymiarowych i przydzielone godziny doraźnych zastępstw pod kątem możliwości osiągnięcia średniego wynagrodzenia miesięcznie i rocznie? Czy mają taką możliwość?

**Zastępca Wójta** – na te tematy są regularnie prowadzone rozmowy z dyrektorami placówek oświatowych. I takie pytania, które zadaje Przewodnicząca Rady nie są całkiem na miejscu. Co one znaczą? Czy dyrektor może nie znać regulaminu wynagradzania swoich pracowników? Przecież jest to podstawowy dokument. Czy robimy pośmiewisko z Komisji, czy dyskutujemy o poważnych problemach? Należy mówić o rozwiązaniach. Proszę nam wskazać jakieś rzetelne rozwiązanie, które pozwalałoby ten stan zmienić. A wiadomym jest, że nie jest to łatwe. Kwoty nadpłat zostały znacznie zawyżone wskutek przejścia kilku nauczycieli na urlopy zdrowotne. Te osoby chociaż nie pracują otrzymują wynagrodzenie i muszą otrzymać dodatki wyrównawcze, a nie są liczeni do etatów. Gmina nie ma na to wpływu, nauczyciele mogą przechodzić na urlopy zdrowotne.

**Radna E. Dziuda** – prosiłabym aby nie oceniać stopnia śmieszności zadawanych przeze mnie pytań. Tylko próbować zastanowić się nad sensem tych pytań. Ponieważ udzielenie właściwej odpowiedzi na te pytania da odpowiedź dlaczego w tak wysokim stopniu zostały przekroczone stawki na jednym stopniu awansu zawodowego, a na drugim są niedopłaty. Jeżeli ktoś przeanalizuje te pytania, to bardzo szybko znajdzie sposób na rozwiązanie. Uważam, że przydzielanie nauczycielom dyplomowanym dużej ilości godzin ponadwymiarowych podnosi średnie wynagrodzenie. Dlatego padło pytanie, kto przydziela te godziny, żeby było wiadome kto za tym wszystkim stoi i kto ponosi za to odpowiedzialność. Jeżeli byłyby tu przynajmniej równomiernie przydzielane godziny ponadwymiarowe, to nie byłoby dopłat na innych stopniach awansu. Dlaczego nie daje się zarobić stażystom, kontraktowym, czy mianowanym? Nauczyciele mianowani przeszli na urlopy zdrowotne to mają do tego prawo, mają to zagwarantowane Kartą Nauczyciela.

Nikt tego nie kwestionuje. Natomiast sposób przydzielania godzin ponadwymiarowych i sposób przydzielania godzin doraźnych zastępstw jest uzależniony od systemu jaki przyjmuje dyrektor. To dyrektor przydziela te godziny. Dlatego padło pytanie czy jest wiadome jaki jest regulamin, jakie są określone stawki, które mówią o dodatku motywacyjnym, dodatku za staż pracy, o dodatku wiejskim? To wszystko przecież kształtuje średnie wynagrodzenie. Godziny doraźnych zastępstw dają możliwość uzupełnienia średnich wynagrodzeń. Proszę nie dopatrywać się w moich pytaniach złych intencji. Moje pytania mają na celu naprowadzić pewne osoby na znalezienie rozwiązania. Cyt. „Ja po prostu wiem jak się przydziela godziny. Ja wiem jak się przydziela zastępstwo. Jeżeli wiem, że dany nauczyciel nie osiąga średniego wynagrodzenia, to jemu daję więcej nadgodzin i więcej zastępstw. Tu nie może być tak, że w naszej gminie tylko dyplomowani są wszechstronnie uzdolnieni i oni muszą mieć więcej nadgodzin”. Z pewnością są to nauczyciele najbardziej doświadczeni i należy się im szacunek. Ale mamy też inne zobowiązania finansowe. Nie może być tak, że mamy przekroczone stawki u dyplomowanych tylko w niektórych placówkach, a w innych są niedopłaty. W Szkole Podstawowej w Starym Koźlu, czy Szkole w Solarni nauczyciele dyplomowani nie osiągnęli średnich. Czy nauczyciel dyplomowany w Szkole w Solarni nie musi mieć osiągniętego wynagrodzenia, które gwarantuje mu prawo? Stażysta w Gimnazjum w Bierawie (0,33 etatu) – ten nauczyciel ma 1,5 tys. zł niedopłaty. Przecież dla młodego nauczyciela jest to bardzo duża kwota. W Szkole w Dziergowicach jest 0,98 etatu stażysty i też ma niedopłatę 1.255 zł. Spójrzmy pod kątem pewnej sprawiedliwości społecznej. Karta Nauczyciela nie gwarantuje podwyżek tylko dyplomowanym, ale również innym nauczycielom. Cyt. „I uważam, że tym ludziom należą się takie wynagrodzenia jakie są zapisane w ustawie (kwota bazowa). A obowiązkiem dyrektora jest dopilnować aby każdy nauczyciel średnie wynagrodzenie osiągnął. Również na Radzie Gminy spoczywa obowiązek takiego opracowania regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych na terenie Gminy, aby wszyscy mogli osiągnąć średnie wynagrodzenie. W związku z tym iż uważam, że nie wszyscy mają możliwość osiągnięcia średniego wynagrodzenia, przy jednoczesnym mocnym przekroczeniu pewnej grupy, należy przywrócić się regulaminowi, czy ten regulamin zapewnia osiągnięcie możliwych wynagrodzeń? Ja nie jestem tu negatywnie nastawiona. Tylko uważam, że wszyscy mają równe prawo do uzyskania podwyżek”.

**Wójt Gminy** – podwyżki, które wynikają z Karty Nauczyciela otrzymują wszyscy. Dopłaty do średnich wynagrodzeń również występują w innych Gminach, a nie tylko u nas. Są Gminy, gdzie nauczyciele otrzymali nawet po kilka tysięcy dopłaty. Należy pamiętać również o tym, że nie każdy stażysta jest w stanie poprowadzić lekcje tematyczne. To dyrektor decyduje o tym komu przydziela godziny zastępstw, czy godziny ponadwymiarowe. Problem jest z ilością nauczycieli przechodzących na urlopy zdrowotne. Od czasu kiedy jest wymóg liczenia średnich, dopłaty co roku występują.

**Radna E. Dziuda** – uważam, że te niedopłaty mają pozytywny wymiar. Jak wystąpiłyby niedopłaty na wszystkich stopniach awansu zawodowego, to obowiązkiem Gminy byłoby wyrównanie do średniego wynagrodzenia. Wówczas wszyscy nauczyciele otrzymaliby dopłaty i osiągnęliby średnie wynagrodzenie, które gwarantuje im ustawa. Co w sytuacji, gdy w dwóch szkołach było przekroczenie, a w jednej niedopłata. To ci nauczyciele w tej szkole nie otrzymują wyrównania, ponieważ w dwóch szkołach średnie są mocno przekroczone i oni pozbawiają dopłaty tych nauczycieli, którzy średnich nie osiągnęli. I tu jest pewna niesprawiedliwość społeczna, bo ci nauczyciele którzy przekroczyli stawki uniemożliwiają wypłatę wyrównania tym którzy zarobili mniej.

**Wójt Gminy** – realny wzrost płac nauczycieli w 2011r wyniósł 7 %.

**Radna E. Dziuda** - uniemożliwiamy otrzymanie wyrównania tym, którzy nie osiągają średniego wynagrodzenia, ponieważ w jednej szkole średnie są mocno przekroczone, a w innej są niedopłaty. Tym nauczycielom, którzy mają niedopłaty nie możemy wypłacić dodatku, dlatego, że ktoś zgarnął tak dużo, że średnią w gminie wywindował mocno w górę. Czy ktoś dokonał analizy tego czy stażysty nie spełniają warunków i nie mogą iść na zastępstwa? Proponuję dokonać takiej analizy, czy rzeczywiście wszystkie zastępstwa muszą być prowadzone przez fachowców? My nie możemy przyjmować, że tylko jedni mają możliwość przejmowania godzin zastępstwa, a drudzy nie.

**Wójt Gminy** – czy Gmina Reńska Wieś wypłacała dodatki wyrównawcze nauczycielom?

**Radna E. Dziuda** – nie orientuję się, czy Gmina wypłacała dodatki wyrównawcze. Ale z informacji przekazanej przez Wójta tej Gminy, to na Oświacie zaoszczędzono 400 tys. zł.

**Wójt Gminy** - w Gminie Reńska Wieś część dzieci dotychczas chodziło do szkoły, która nie była prowadzona przez Gminę. Jak ta placówka przejdzie pod Gminę to te realia będą już całkiem inne.

**Zastępca Wójta** – w innych Gminach również dopłaty występują. Np. Leśnica ma dopłaty 50 tys. zł, a Cisek 65 tys. zł. Gdyby te sposoby były takie łatwe, to sąsiednie Gminy również by je wykorzystwały. Porównując placówki trzeba spojrzeć także na poziom wykształcenia nauczycieli. Nie wszyscy nauczyciele mogą obejmować zastępstwa. To nie jest takie łatwe. Czasami z tych dyskusji można wywnioskować, że nad tym się nie panuje. Ale to nie jest prawdą. Sądzę, że dyrektorzy szkół wiedzą jak postępować. Trudno jest te wynagrodzenia porównywać, ponieważ skala na poszczególnych stopniach awansu zawodowego jest inna. Niewątpliwie trzeba się temu tematowi przyglądać. Ale nie można twierdzić, że coś jest tu nie dopilnowane. Jeżeli chodzi o oszczędności w oświacie i nie tylko, to można powiedzieć, że dochodzimy do pewnych paranoi. Jeżeli będziemy komuś cały czas odbierać środki, to czy można twierdzić że robimy dobrze. Uważam, że osoby obojętnie w którym zawodzie pracują, powinny być dobrze opłacani. Te osoby pracują na to uczciwie. Naszym zadaniem jest należycie tych ludzi opłacać, za ich uczciwą pracę.

**Radna E. Dziuda** – jestem za tym żeby nauczyciele byli dobrze wynagradzani. I nie chciałabym żeby ktoś moją wypowiedź traktował, że chcę komuś coś zabrać. Uważam, że dostają tyle ile Państwo nakazuje. Stawka wynagrodzenia zasadniczego wynika z tabeli. Średnie wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego określane wg kwoty bazowej powinny być zachowane, a jednak nie jest. Proszę nie mówić, że ktoś chce komuś zabrać. Dlaczego ci sami nauczyciele dyplomowani, i to rok w rok, przekraczają kwoty bazowe. Proszę tego nie interpretować, że my komuś nie chcemy dać zarobić. Chcemy, ale wszystkim, a nie wybrańcom. I tak to wygląda. Jeżeli są nauczyciele, którzy nie mają takiego wykształcenia jak dyplomowani, to powinno się coś robić w tym kierunku. W jaki sposób są dzielone środki na doskonalenie zawodowe? Czy któryś z dyrektorów wysłał stażystę, albo kontraktowego na doskonalenie zawodowe, na osiągnięcie drugiej specjalności, aby mógł prowadzić zastępstwa? A może wcale nie wysłała się nauczycieli na doskonalenie zawodowe.

**Wójt Gminy** – to dyrektor decyduje kogo wysłać na doskonalenie zawodowe i jakie ma potrzeby w placówce.

**Radna E. Dziuda** – Pan jako Wójt również ma wpływ na to, gdyż to Pan zatwierdza arkusze organizacyjne. Proszę się przyjrzeć arkuszom organizacyjnym na następny rok i zobaczyć jak to wygląda.

**Wójt Gminy** – nie jest to łatwy temat. Inne Gminy też muszą wypłacać dodatki wyrównawcze.

**Radna E. Dziuda** – ci nauczyciele którzy zarobili więcej niż przewidują średnie odbierają możliwość otrzymania dodatku tym, którzy nie osiągają tych średnich. Jak wystąpiłaby niedopłata na wszystkich stopniach awansu, to byłoby to bardziej sprawiedliwe, gdyż wszyscy otrzymaliby dodatek wyrównawczy. Dostali by to co gwarantuje im prawo. Te osoby, które w poszczególnych szkołach mają niedopłaty, tych wyrównań nie dostaną bo średnia w Gminie jest przekroczona. Dlaczego jednej grupie pozwala się na to żeby mieli przekroczone średnie, a o drugich się zapomina. Czy oni są gorsi, z czego to wynika? Czy nauczyciele wiedzą o tej sytuacji?

**Wójt Gminy** - nauczyciele dobrze się w tej sprawie orientują. Tabela jest publicznie dostępna.

**E. Chromik** – Gmina musi wypłacić dodatki wyrównawcze tym nauczycielom na danym stopniu awansu zawodowego, na którym w skali Gminy nie osiągnęli średniego wynagrodzenia.

**Radna E. Dziuda** – z jakich środków są wypłacane te dodatki, czy jest to płacone z subwencji, czy z budżetu gminy? Powinno to być płacone z budżetu, a nie z subwencji. Rada Gminy jest odpowiedzialna za uchwalenie regulaminu wynagradzania, który zapewni nauczycielom osiągnięcie średnich wynagrodzeń.

**Skarbnik Gminy** - w ubiegłym roku podczas dokonywanej analizy wynagrodzeń w oświacie były sugestie radnych, żeby godziny ponadwymiarowe dawać przede wszystkim tym nauczycielom, którzy nie osiągają średniego wynagrodzenia. Dyrektorzy szkół tłumaczyli, że nie zawsze jest to możliwe.

**E. Chormik** - uważam, że dyrektorzy tego nie pilnują.

**Radna E. Dziuda** – wszyscy dyrektorzy są nauczycielami dyplomowanymi. Dlatego wniosek nasuwa się sam. Na pewno tą sytuację można zmienić.

**Radna U. Olejnik** - Wójt powiedział, że subwencja wystarcza na wydatki w oświacie, siatka szkół jest odpowiednia i nie grożą nam zamknięcia.

**Skarbnik Gminy** – dyrektorzy powinni stopniowo wycofywać nauczycieli, którzy są już na emeryturze oraz dawać godziny ponadwymiarowe młodym nauczycielom, aby jak najbardziej ograniczać wypłaty dodatków wyrównawczych.

**E. Chromik** – dyrektorzy szkół powinni zmienić politykę i godziny ponadwymiarowe przydzielać młodym nauczycielom.

**Wnioski z posiedzenia Komisji Oświaty** wynikające z analizy sprawozdania nt. wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę:

1. Planowanie godzin ponadwymiarowych w arkuszach organizacyjnych szkół z uwzględnieniem stopnia awansu zawodowego (stażysta, kontraktowy, mianowany, dyplomowany) i specjalności – II specjalność,
2. Planowanie zastępstw doraźnych (udział dyrektora w ramach swojego pensum), specjalności i zajęć jedynie opiekuńczych.

3. Zobowiązać dyrektorów do właściwej polityki przy przydzielaniu godzin ponadwymiarowych i godzin doraźnych zastępstw.

## **Ad. 2.**

**Wójt Gminy** przedstawił ofertę dotyczącą przeprowadzenia badań diagnostyczno – profilaktycznych uczniów z zaburzeniami odżywiania, złożoną przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Profilaktycznej w Kędzierzynie – Koźlu ul. Leszka Białego 5.

Celem programu jest wyrobienie właściwego i zdrowego stylu życia, racjonalnego odżywiania, jak też aktywności fizycznej oraz doprowadzenie do „normalizacji masy ciała”.

Wyjaśnił, że temat ten częściowo wiąże się z utrzymaniem obsady pielęgniarskiej w szkołach.

**I. Pass – Szczepańska** – wyjaśniła, że pielęgniarka w szkołach jest zatrudniona w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na tzw. higienę szkolną. Z Gminą nie ma to nic wspólnego. Jest jedna pielęgniarka na całą Gminę, w każdej szkole jest jeden dzień w tygodniu. Powinna pracować dziennie przez 7,35 godziny. Pielęgniarka wykonuje bilans 10-latków, a w Gimnazjum bilans 13-14-latków. Polega to na zważeniu, zmierzeniu ucznia i sprawdzeniu wzroku.

Natomiast przedstawiona oferta obejmuje: pomiar ciśnienia, ważenie, mierzenie wzrostu i wyliczanie tzw. wskaźnika BMI. Jeżeli chce się mówić o problemie otyłości wśród uczniów, to należy pamiętać, iż należy to robić w kontakcie z rodzicami tych uczniów. Samo ustalenie wskaźnika BMI nie ma większego sensu. Problem polega na tym, że w przypadku dzieci z otyłością należy rozmawiać z rodzicami, którzy często nie są tym problemem zainteresowani i wszelkie badania wówczas nie mają sensu. Wydawanie pieniędzy na taką ofertę, bez dalszych działań, bez kontaktu z rodzicami uczniów, nie jest uzasadnione. Problem otyłości u dzieci często jest poruszany podczas wizyt lekarskich, podczas bilansów, ale odzew rodziców jest praktycznie znikomy. Tutaj nie ma przymusu. Aby realizować ten temat potrzebne są sensowne rozmowy z rodzicami, np. podczas wywiadówek. Druga kwestia to konieczność zmiany trybu życia u dzieci. Wielkim problemem jest mało ruchu.

Więszym problemem u dzieci są skrzywienia kręgosłupa. Gdyby Gmina dysponowała funduszami, to lepszym rozwiązaniem byłoby sfinansowanie gimnastyki korekcyjnej, jak również podjęcie działań mających na celu zmianę nawyków dietetycznych. Samo wyliczenia wskaźników BMI nic nie da. Te same wskaźniki są wyliczane podczas bilansu.

Według mnie działania profilaktyczne są dobre wówczas i mają sens, kiedy przynoszą określone efekty, np. tak jak przeprowadzone szczepienia HPV. Wydawanie pieniędzy na profilaktykę raka szyjki macicy było bardzo dobrym rozwiązaniem. Natomiast samo mierzenie, czy ważenie ucznia nie daje nic. Musi być kontakt z rodzicem i muszą być dalsze działania w tym zakresie, nie można na tym skończyć.

**Radna S. Wiesiołek** – przedstawiona w ofercie kalkulacja jest bardzo wysoka i w zasadzie nie obejmuje żadnych działań profilaktycznych. Kalkulacja obejmuje m.in. koszty biura, np. zakup papieru do kserokopiarki. Nie powinno to mieć miejsca.

**I. Pass – Szczepańska** – osobiście jestem za tym, aby taki program zrealizować, ale trzeba byłoby to zrobić z sensem, w kontakcie z rodzicami. Problem otyłości u dziecka trzeba przedstawiać rodzicom i ich uświadamiać w tym zakresie. Problemem jest mało ruchu wśród dzieci. To są rzeczy, które należałoby wyeliminować. Jeżeli dziecko zostanie zdiagnozowane, to rodzic musi być świadomy podjęcia dalszych działań. Dopóki nie wyeliminuje się przyczyny, to same pomiary nie przyniosą żadnego efektu. Jeżeli zrobimy badania, to co dalej?

**Zastępca Wójta** – jeżeli ta Firma wycofa pielęgniarkę ze szkół, to czy pielęgniarka może samodzielnie złożyć taką ofertę?

**Radna S. Wiesiołek** – pielęgniarki mogą zwiierać kontrakty z Funduszem Zdrowia.

**I. Pass – Szczepańska** - jeszcze kilka lat temu pielęgniarki w szkołach robiły bilanse, wykonywały szczepienia. Teraz od kilku lat nie mogą szczepić. Robią tylko pomiary wzrostu, ciężaru ciała i robią dwa bilanse 10 i 13-latków. Od wielu lat w szkołach nie ma dentystów, a stan higieny jamy ustnej u dzieci jest zły. Na to również powinno się zwracać uwagę.

**Komisja negatywnie zaopiniowała ofertę Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Zdrowia Publicznego i Medycyny Profilaktycznej w Kędzierzynie – Koźlu dotyczącą przeprowadzenia badań diagnostyczno – profilaktycznych uczniów z zaburzeniami odżywiania.**

### Ad. 3.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. Nauka jest przyjemna”.

Komisja pozytywnie – 5 głosami „za” poparła przedstawiony projekt uchwały.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodnicząca Komisji  
Urszula Olejnik

Protokół sporządziła: Barbara Gawlik